

PIOTR KALKA
Poznań

POWSTANIE EUROPEJSKIEJ WSPÓLNOTY WĘGLA I STALI

PLAN SCHUMANA

Minister spraw zagranicznych Francji Robert Schuman przedstawił 9 maja 1950 r. w imieniu swego rządu oświadczenie na temat wspólnego niemiecko-francuskiego przemysłu ciężkiego. Przeszło ono do historii jako plan Schumana¹.

W oświadczeniu tym francuski minister wyszedł z trzech przesłanek. Po pierwsze, że Europa nie powstanie poprzez proste zespolenie, lecz w wyniku konkretnych faktów, tworzących najpierw „solidarność czynów”. Po drugie, że zjednoczenie narodów europejskich wymaga przewyciężenia występujących od wieków sporów między Francją a Niemcami. Po trzecie, że rozpoczęte działania muszą przede wszystkim dotyczyć obu krajów.

Kierując się powyższymi przesłankami, minister Schuman zaproponował podporządkowanie całej francuskiej i niemieckiej produkcji węgla i stali Wysokiej Władzy, organizacji otwartej także dla innych państw europejskich. Określił również ewentualne konsekwencje stworzenia tej organizacji. Wyrażałyby się one w powstaniu wspólnych podstaw dla rozwoju gospodarczego, w zmianie przeznaczenia obszarów, na których przez długi czas wytwarzano broń, w ukształtowaniu się „solidarności produkcji”. Ta ostatnia powodowałaby, że wszelka wojna między Niemcami i Francją byłaby nie tylko nie do pomyślenia, ale i niemożliwa ze względów materialnych. W rezultacie położone zostałyby realne fundameny pod integrację gospodarczą uczestniczących państw, zespolenie ich interesów oraz stworzenie podwalin pod federację europejską.

Zdaniem R. Schumana osiągnięcie tych celów wymagałoby przyjęcia w rokowaniach nad traktatem o stworzeniu nowej organizacji integracyjnej wielu założeń. Zgodnie z nimi Wysoka Władza działałaby na rzecz modernizacji produkcji i poprawy jej jakości, zapewnienia dostaw węgla i stali we wspólnym rynku na równych warunkach, rozwoju eksportu do krajów trzecich oraz wyrównywania

¹ Tekst tego dokumentu został opublikowany m.in. w „Europa Archiv” Folge 11/1950, s. 3091 i n.

warunków życia pracowników przemysłów węgla i stali. W toku rokowań należałoby uchwalić pewne okresowe uregulowania, zmierzające do usunięcia różnic w warunkach produkcji, występujących w poszczególnych krajach, jak i przyjąć postanowienia o likwidacji ceł w wymianie handlowej między państwami członkowskimi. Uregulowania o charakterze przejściowym dotyczyłyby zastosowania planów inwestycji i produkcji, mechanizmów wyrównania cen oraz wykorzystania funduszy ułatwiających racjonalizację produkcji. Niezbędne byłoby także ukształtowanie nowej organizacji, aby zapewniała ona zespolenie rynków narodowych oraz wzrost produkcji. Przedmiotem rokowań byłby zarówno traktat regulujący zasady działania nowej organizacji, jak i przepisy wykonawcze. Jeśli odnośnie do tych przepisów występowałyby pomiędzy uczestnikami rokowań różnice zdań, to rozstrzygałby je specjalny arbiter. Wysoka Władza składałaby się z niezależnych osobistości wyłonionych na zasadzie parytetu przez rządy. Prezydent byłby przy tym wybierany na podstawie umowy międzyrządowej, a jego decyzje miałyby charakter wiążący w krajach członkowskich. W stosunku do tych decyzji państwa członkowskie mogłyby zgłosić sprzeciw. Wysoka Władza byłaby zatem organem ponadnarodowym.

Plan Schumana stanowił efekt prac zespołu kierowanego przez Jeana Monnetta. Polityk ten pełnił ówczesnie funkcję kierownika francuskiego Urzędu Planowania. Odgrywał on kluczową rolę w toczących się po II wojnie światowej dyskusjach nad integracją europejską.

15 kwietnia 1950 r. J. Monnet zlecił ówczesnemu doradcy ds. prawnych francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i profesorowi prawa na Uniwersytecie w Aix, Paulowi Reuterowi, stworzenie koncepcji wspólnego rynku węgla i stali. W wyniku dyskusji, jakie profesor przeprowadził z J. Monnetem i jego współpracownikami, powstało dziewięć kolejnych wersji planu. J. Monnet zdołał na początku maja 1950 r. nakłonić R. Schumana do przedstawienia ostatniej z tych wersji jako oświadczenia rządu francuskiego na temat wspólnego niemiecko-francuskiego przemysłu ciężkiego².

Inicjując prace nad stworzeniem koncepcji wspólnego rynku węgla i stali, J. Monnet zmierzał niewątpliwie do zapewnienia skutecznej kontroli przemysłów zagłębia Ruhry. W kwietniu 1949 r. zostało zawarte na konferencji w Londynie międzynarodowe porozumienie dotyczące tego zagłębia, które powołało do życia jego międzynarodową władzę (*Internationale Ruhrbehörde*)³. Podstawowa funkcja nowo powstałego organu polegała na rozdziale produkcji zagłębia (węgla, koksu i stali) między eksport i potrzeby wewnętrzne. Jego kompetencje obejmowały także

² Por. H.-J. Küsters, *Die Verhandlungen über das institutionelle System zur Gründung der Europäischen Gemeinschaft für Kohle und Stahl*, w: *Die Anfänge des Schuman Plans 1950/1951*, K. Schwalbe (Hrsg.), Nomos Verlag, Baden-Baden, L.G.D.J./Paris, Bruylant/Bruxelles 1988, s. 74-75; R. Mayne, *Die Einheit Europas. EWG Euratom Montanunion*, Prestel-Verlag, München 1963, s. 78.

³ W konferencji wzięło udział sześć państw: państwa Beneluxu (Belgia, Holandia i Luksemburg), Francja, USA i Wielka Brytania.

nadzór i zbieranie informacji oraz pewne uprawnienia dotyczące niemieckich praktyk handlowych. Władza mogła także podjąć decyzje o remilitaryzacji Niemiec, przeciwdziałać kartelizacji i koncentracji kapitału oraz zajmowaniu czołowych pozycji w przedsiębiorstwach przez osoby współdziałające z reżymem nazistowskim⁴.

Francja była niezadowolona z tego porozumienia. Spodziewała się bowiem, że wprowadzi ono silniejszą kontrolę przemysłów zagłębia Ruhry i doprowadzi do przekształcenia we własność międzynarodową. Zainteresowana była także uzyskaniem większych gwarancji przeciw ewentualnej agresji niemieckiej⁵.

Na decyzję J. Monneta o rozpoczęciu prac nad opracowaniem koncepcji wspólnego rynku węgla i stali wpłynęło także niepowodzenie francuskich planów stworzenia regionalnej wspólnoty gospodarczej obejmującej kraje Beneluksu, Francję i Włochy. Rząd francuski wystąpił z propozycją powołania tej organizacji w połowie listopada 1949 r. Rokowania ekspertów rządowych, podjęte już pod koniec tego miesiąca nie przyniosły rezultatów, co było spowodowane zarysowaniem się różnic zdań między stroną francuską i holenderską w kwestii ewentualnego włączenia do wspólnoty Republiki Federalnej Niemiec. Holandia zdecydowanie optowała za uczestnictwem Niemiec Zachodnich w tej organizacji, podczas gdy Francja była temu wówczas przeciwna⁶. Gotowa była zaakceptować ten udział dopiero, gdy znikną przyczyny decydujące o przewadze konkurencyjnej przemysłu zachodniemieckiego w stosunku do francuskiego w zakresie produkcji stali i przetwórstwa metali wynikające w istotnej mierze ze stosowania podwójnych cen na koks i węgiel koksujący z zagłębia Ruhry. Ceny wewnątrzniemieckie były znacznie niższe od cen eksportowych. I tak przykładowo w 1949 r. niemiecki przemysł stalowy płacił za 1 tonę koksu hutniczego cenę odpowiadającą 12-13 \$, a odbiorca francuski – co najmniej 20 \$⁷.

Kolejną przesłanką, jaką kierował się J. Monnet, było – jak można sądzić – dążenie do wzmocnienia międzynarodowej konkurencyjności francuskiego przemysłu stalowego i przetwórstwa metali. Stworzenie wspólnego rynku doprowadziłoby bowiem do zaprzestania stosowania przez przemysł niemiecki podwójnych cen koksu i węgla koksującego.

Nie bez znaczenia były również liczne inicjatywy, z jakimi występował K. Adenauer, a zmierzające do rozwiązania problemu zagłębia Ruhry i pojednania francusko-niemieckiego. Można wymienić wśród nich propozycje, przedłożone przez niemieckiego kanclerza Wysokim Komisarzom w październiku 1949 r. Wychodząc z założenia, że wspólne ekonomiczne interesy stanowią najlepszą

⁴ Por. W. Diebold, *The Schuman Plan. A study in economic cooperation 1950-1959*, Frederick A. Praeger, New York 1959, s. 32 i 33.

⁵ Tamże, s. 33.

⁶ Por. M. Kipping, *Zwischen Kartellen und Konkurrenz. Der Schuman-Plan und die Ursprünge der europäischen Integration 1944-1952*, Duncker und Humblot, Berlin 1996, s. 126 i 127.

⁷ Tamże, s. 106.

i najbardziej trwałą podstawę współpracy między narodami, K. Adenauer zaproponował uczestnictwo Francji w przedsiębiorstwach niemieckich⁸.

Nie można tu nie wspomnieć, że J. Monnet, podobnie zresztą jak R. Schuman, traktował stworzenie wspólnego rynku węgla i stali jako początek procesu, który doprowadzi do rozwinięcia się rozleglejszej integracji politycznej i ekonomicznej w Europie Zachodniej, a w końcu i do powstania europejskiej federacji⁹.

REAKCJE NA PLAN SCHUMANA

Plan Schumana spotkał się zasadniczo z pozytywną oceną ze strony państw zachodnioeuropejskich. Poparcie dla planu Republiki Federalnej Niemiec, a konkretnie kanclerza K. Adenauera francuski minister spraw zagranicznych uzyskał jeszcze przed ogłoszeniem tego dokumentu. R. Schumann wysłał 7 maja 1950 r. do Bonn swego współpracownika R. Mischlicha z dwoma listami: oficjalnym oraz osobistym, ręcznie napisanym. W pierwszym wyjaśniał przyczyny opracowania planu. Po przedyskutowaniu ze swoim doradcą H. Blankenhornem obu pism, kanclerz odpowiedział również dwoma listami, w których zakomunikował o gotowości RFN do uczestnictwa w proponowanej organizacji¹⁰.

Do poparcia planu Schumana skłoniły polityków niemieckich przede wszystkim uwarunkowania natury politycznej. Powstanie organizacji integracyjnej tworzyło – z jednej strony – szansę na bardziej równoprawne traktowanie RFN na arenie międzynarodowej, a z drugiej – na kształtowanie stosunków francusko-niemieckich w kontekście europejskim¹¹.

Włochy oraz kraje Beneluksu przyjęły plan pozytywnie. Holandia i Belgia wysunęły jednak pewne zastrzeżenia co do koncepcji Wysokiej Władzy. Holenderski polityk D. Spierenberg zwrócił się po spotkaniu z J. Monnetem do swego rządu o zastanowienie się, czy eksperci zasiadający w Wysokiej Władzy nie sprawowaliby pełnej dyktatury nad przemysłem węgla i stali, nie odpowiadając przed nikim. Podobne były oceny rządu belgijskiego. W tych warunkach rządy państw Beneluksu porozumiały się, aby w toku przyszłych rokowań ograniczyć ponadnarodowy charakter Wysokiej Władzy i wzmocnić znaczenie przedstawicieli rządów narodowych w procesie decyzyjnym¹².

Brytyjski premier Clement Attlee w swej mowie wygłoszonej 11 maja 1950 r. w Izbie Gmin powitał wprawdzie plan Schumana jako znaczący krok rządu francuskiego zmierzający do rozwiązania głównego europejskiego problemu, tzn. włączenia Niemiec do wspólnoty narodów europejskich¹³. Wielka Brytania nie

⁸ Tamże, s. 144.

⁹ Por. W. Diebold, *op. cit.*, s. 59.

¹⁰ Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s. 75-76.

¹¹ Tamże, s. 78.

¹² Tamże, s. 78 i 79.

¹³ Por. H. J. Heiser, *Großbritannien und die europäische Integration*, „Europa-Archiv” nr 15/1952, s. 5075.

wzięła jednak udziału w rokowaniach nad planem, gdyż nie wyraziła zgody na treść komunikatu, którego wydanie miało poprzedzić rozpoczęcie tych rokowań. W komunikacie rządy państw akceptujących francuską propozycję zamierzały bowiem ogłosić jako bezpośredni cel negocjacji połączenie produkcji węgla i stali oraz stworzenie Wysokiej Władzy podejmującej decyzje wiążące kraje członkowskie. Rząd brytyjski nie był skłonny zaakceptować takiego komunikatu, nie mając pełnej wiedzy na temat funkcji politycznych i gospodarczych postulowanego organu. Stąd też zaproponował spotkanie ministrów w tej sprawie. Rząd francuski uznał prowadzenie wszelkich rozmów za pozbawione perspektyw, jeśli od początku nie będzie istniała jednomyślność odnośnie do zamierzonego celu. Dlatego postulował 3 czerwca 1950 r. rozpoczęcie rokowań bez udziału Wielkiej Brytanii, która miałaby być stale informowana o przebiegu toczących się rozmów¹⁴. Francuska propozycja spotkała się z akceptacją pozostałych pięciu zachodnioeuropejskich krajów. W tych warunkach w czerwcu 1950 r. rozpoczęła się konferencja w Paryżu z udziałem przedstawicieli sześciu państw: Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga, RFN i Włoch.

Przyczyny, które spowodowały, że Wielka Brytania nie wzięła udziału w rokowaniach nad planem Schumana, były złożone. Brytyjskie kręgi polityczne były nastawione krytycznie do idei integracji europejskiej. Uważały, że Zjednoczone Królestwo jest nadal i powinno być w przyszłości mocarstwem światowym, ściśle związanym z *Commonwealthem*. Wprawdzie pozycja gospodarki brytyjskiej uległa w wyniku II wojny światowej istotnemu osłabieniu, problem ten mógł być jednak w ocenie polityków brytyjskich rozwiązany w krótkim czasie poprzez odpowiednią politykę wewnętrzną i z pomocą USA. Poglądy brytyjskich kręgów politycznych znakomicie prezentowało stanowisko labourzystowskiego ministra spraw zagranicznych, E. Bevina. Podkreślał on, że W. Brytania nie jest jeszcze jednym krajem europejskim i nie może być traktowana jak narody kontynentalne, mające bardzo różną historię i borykające się z bardzo odmiennymi problemami¹⁵.

Rząd brytyjski upatrywał także przeszkodę dla uczestnictwa w mającym powstać ugrupowaniu integracyjnym w strukturze własnościowej przemysłu węglowego i stalowego swego kraju. Po objęciu władzy przez Partię Pracy przemysł węglowy, jak i w dużej części przemysł stalowy uległy nacjonalizacji. Rząd obawiał się jednocześnie, że objęcie sektora węgla i stali kontrolą ponadnarodowej władzy w zasadniczy sposób może utrudnić realizację polityki gospodarczej. Troskę budził również fakt, że rządy części państw przyszłych uczestników rokowań nie podzielały entuzjazmu labourzystów dla planowania gospodarczego, a opowiadały się za filozofią wolnorynkową¹⁶.

¹⁴ Tamże, s. 5075 i 5076.

¹⁵ Por. G. Owen, *Britain and the European Coal and Steel Community*. Paper presented at Terni Conference on the European Coal and Steel Community, May 16-17, 2002, s. 1.

¹⁶ Tamże, s. 2.

Jakkolwiek te względy miały niemałe znaczenie, to uczestnictwo w rokowaniach uniemożliwił przede wszystkim negatywny stosunek przedstawicieli brytyjskiej gospodarki do mającego powstać ugrupowania. Byli oni zainteresowani dalszym istnieniem w sektorze stalowym powstałego w okresie przedwojennym systemu interwencyjnego, przewidującego kontrolę cen, protekcję w odniesieniu do zagranicznych konkurentów, jak i wyjątkowo korzystną pozycję na rynku państw należących do *Commonwealthu*. Kontrola cen prowadzona przez Radę Żelaza i Stali (*Iron and Steel Board – ISB*) pozwalała brytyjskim producentom osiągać odpowiednie zyski, w warunkach występowania dużego popytu oraz przeciwdziałała spadkowi cen w czasie recesji. Nie można tu nie wskazać, że rząd oddziaływał także na utrzymywanie na odpowiednio niskim poziomie cen surowców dla przemysłu stalowego, a mianowicie rudy żelaza, węgla koksującego i złomu. Ceny wyrobów dostarczanych przez ten przemysł mogły się więc kształtować na poziomie niższym niż w kontynentalnych państwach Europy Zachodniej, co było bardzo korzystne z punktu widzenia brytyjskich klientów (w szczególności producentów samochodów). Nie byli oni zatem zainteresowani w choćby częściowym otwieraniu brytyjskiego rynku stali. Pochodzący z kolei z 1930 r. system preferencji dawał brytyjskim producentom stali uprzywilejowany dostęp do rynku *Commonwealthu*. W 1950 r. na ten rynek wysyłali oni aż blisko 60% swego eksportu. W tych warunkach możliwość zwiększenia produkcji na rynki zachodnioeuropejskie za cenę wejścia do nowego ugrupowania i zrezygnowania ze swych dotychczasowych korzyści nie była zbyt interesująca¹⁷.

ROKOWANIA NAD TRAKTATEM O UTWORZENIU EUROPEJSKIEJ WSPÓLNOTY WĘGLA I STALI

Ogólna charakterystyka rokowań

Delegacje państw uczestniczących w rokowaniach spotkały się po raz pierwszy w Paryżu 20 czerwca 1950 r. Na posiedzeniach w dniach 21-24 czerwca J. Monnet przedstawił swe wyobrażenia na temat Wysokiej Władzy, a następnie zaprezentował dokument pt. *Document de travail*, czyli projekt traktatu. Dokument ten składał się z 40 artykułów i został przygotowany przez współpracowników J. Monneta¹⁸.

Po zapoznaniu się z francuskimi koncepcjami i sformułowaniu własnego stanowiska przez poszczególne delegacje, właściwe rokowania rozpoczęły się 3 lipca tegoż roku. Powstały cztery grupy robocze. Pierwszą była grupa ds. instytucjonalnych, kierowana przez samego J. Monneta. W jej skład wchodził przewodniczący poszczególnych delegacji. Pracą pozostałych grup roboczych

¹⁷ Tamże, s. 2 i 3.

¹⁸ Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s. 80.

kierowali: grupą ds. produkcji, inwestycji i cen – E. Hirsch; grupą ds. polityki handlowej P. Charpentier; grupą ds. społecznych – P. Uri. Wszystkie te grupy pracowały do 12 sierpnia 1950 r., kiedy nastąpiło wstrzymanie rokowań na okres letni¹⁹. Po ponownym podjęciu rokowań 31 sierpnia 1950 r. zapadła decyzja o zmianie trybu pracy grup roboczych. Nie miały one działać jak dotychczas jako instytucje będące czymś pośrednim między forum negocjacyjnym a klubem dyskusyjnym, a pracować stosownie do ścisłych dyrektyw wydawanych przez przewodniczących delegacji. 10 października grupy robocze uległy likwidacji, gdyż prace ich przynosiły nikłe rezultaty. Spotkania przewodniczących delegacji, zmierzające do wypracowania kompromisów w kluczowych kwestiach, będących przedmiotem dyskusji, przyspieszyły prace nad traktatem. Od początku listopada zaczęły powstawać liczne projekty końcowego traktatu. Stąd też J. Monnet sugerował przekazywanie zastrzeżeń przez poszczególne delegacje do sekretariatu, który zajmowałby się włączaniem zgłaszanych uwag do kolejnego projektu. Do połowy grudnia 1950 r. traktat przybrał mniej więcej ostateczny kształt, choć rozstrzygnięcia wymagało jeszcze wiele szczegółowych kwestii. Dyskusjom nad tymi kwestiami towarzyszyły prace zespołu prawników nad stroną formalną traktatu. Jednocześnie omawiano kwestie bilateralne (sprawę dekartelizacji niemieckiego przemysłu ciężkiego i dostaw do Włoch rudy żelaza z Algierii) oraz pracowano nad umową o postanowieniach przejściowych. Traktat i umowa zostały parafowane przez szefów delegacji 19 marca 1951, jakkolwiek kilka problemów (o charakterze instytucjonalnym) budziło jeszcze kontrowersje. W dyskusjach nad tymi zagadnieniami ministrowie spraw zagranicznych zdołali osiągnąć kompromis, co stworzyło warunki do podpisania przez nich w miesiąc później (18 kwietnia 1950 r.) w Paryżu traktatu o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (TEWWiS) i umowy o postanowieniach przejściowych²⁰.

Traktat paryski obejmował 100 artykułów, ujętych w cztery części (tytuły) i w czternaście rozdziałów. W części pierwszej zatytułowanej *Europejska Wspólnota Węgla i Stali* zostały sformułowane głównie cele i zadania tego ugrupowania. Część drugą pt. *Organy Wspólnoty* poświęcono określeniu jego struktury instytucjonalnej, tzn. składu, kompetencji i trybu podejmowania uchwał w przypadku naczelnych i pomocniczych organów Wspólnoty. Organy naczelne stanowiły Wysoka Władza, Rada, Wspólne Zgromadzenie i Trybunał Sprawiedliwości, przy czym traktat nadał charakter najważniejszej instytucji pierwszemu z tych organów. Organem pomocniczym był Komitet Doradczy. W części trzeciej o tytule *Postanowienia ekonomiczne i społeczne* zawarto przepisy na temat

¹⁹ Por. R. T. Griffith, *The Schuman Plan Negotiations: The Economic Clauses*, w: *Die Anfänge des Schuman Plans 1950/1951...*, s. 36-37.

²⁰ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 37; J. Gillingham, *Coal, steel, and the rebirth of Europe, 1945-1955. The Germans and French from Ruhr conflict to economic community*, Cambridge University Press, Cambridge, New York, Port Chester, Melbourne, Sydney 1991, s. 244; W. Diebold, *op. cit.*, s.76.

polityki gospodarczej i społecznej Wspólnoty. Część czwarta pt. *Postanowienia ogólne* zawierała uregulowania dotyczące takich kwestii, jak np. procedura budżetowa, skład i zadania Trybunału Obrachunkowego oraz okres obowiązywania traktatu (ograniczony do 50 lat). Do traktatu dołączono 3 załączniki, 2 protokoły oraz listy między rządami Francji i RFN w sprawie Kraju Saary²¹.

Umowa o postanowieniach przejściowych zawierała 31 paragrafów i składała się z trzech części. Pierwszą poświęcono wprowadzeniu w życie traktatu, drugą – stosunkom Wspólnoty z krajami trzecimi, a trzecią – środkiem ochronnym w stosunku do gospodarek krajów członkowskich, związanym ze stworzeniem wspólnego rynku.

Traktat paryski i umowa o postanowieniach przejściowych weszły w życie 25 lipca 1952 r.

Podstawowe kontrowersje

Bardzo poważne różnice zdań zaznaczały się w toku dyskusji nad polityką gospodarczą EWWiS, a dotyczyły roli Wspólnoty w zakresie kształtowania płac. Francja opowiadała się za przyznaniem Wysokiej Władzy szerokich kompetencji w tym zakresie. Do jej zadań należałoby bowiem przeciwdziałanie spadkom płac podczas kryzysów ekonomicznych, eliminowanie „wyzyskującej konkurencji”, gwarantowanie „pracownikom przemysłu węglowego i stalowego najwyższego standardu życia możliwego w warunkach równowagi ekonomicznej” oraz wprowadzanie „równości płac” poprzez narzucanie wysokości produkcji²². Zasadniczy wpływ na stanowisko Francji miały poglądy J. Monneta. Generalnie rzecz biorąc, elity polityczno-gospodarcze Francji opowiadały się za szeroką interwencją państwa w gospodarce.

Propozycja przyznania tego rodzaju kompetencji Wysokiej Władzy spotkała się przede wszystkim z krytyką Holendrów, dopatrujących się w niej zagrożenia dla swego niedawno wprowadzonego systemu narodowych negocjacji płacowych. Stanowisko holenderskie popierały Niemcy. Były one bowiem zwolennikami wyposażenia Wysokiej Władzy tylko w bardzo wąskie kompetencje, czemu dały wyraz w dokumencie roboczym przygotowanym na otwarcie paryskich negocjacji²³. Wychodząc z założenia neoliberalnej doktryny gospodarczej, Niemcy mogły akceptować tylko takie bezpośrednie interwencje w gospodarkę, które jedynie w nieznaczny sposób zniekształcały warunki wolnej konkurencji. Tylko Belgia, gdzie zarobki były najwyższe, zdecydowanie popierała szeroko zakrojoną interwen-

²¹ Do załączonych dokumentów należały: załącznik I pt. „określenie pojęcia ‘węgiel’ i ‘stal’”; załącznik II pt. „żłom”; załącznik III pt. „stale szlachetne”; protokół dotyczący Trybunału Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali; protokół na temat stosunków z Radą Europy.

²² Por. J. Gillingham, *op. cit.*, s. 240.

²³ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 40 i 41.

cję Wspólnoty w dziedzinie płac, w tym prowadzenie działań na rzecz zrównania zarobków²⁴. Płace w przemyśle węglowym były w tym kraju najwyższe w Europie, co wynikało z ich subsydiowania przez rząd. Koszty czynnika pracy na 1 tonę wydobytego węgla były tam o mniej niż 40% wyższe niż we Francji oraz o 60% niż w Niemczech²⁵.

Wobec nieustępliwego stanowiska Holandii i Niemiec strona francuska zdecydowała się w toku dalszych negocjacji w zasadniczy sposób zrewidować swe dotychczasowe poglądy. Zaczęła argumentować, że Wysoka Władza mogłaby tylko wtedy interweniować w sferę płac, gdyby ustąpiły zagrożenia dla wspólnego rynku. Nastąpiło zatem niewątpliwe zbliżenie stanowisk uczestników rokowań. W tych warunkach przewodniczący delegacji mogli zdecydować, że Wysoka Władza nie będzie dysponować bezpośrednimi kompetencjami zmierzającymi do wyrównania standardów życia. Belgia i Luksemburg naciskały jednak na przyznanie jej uprawnień do eliminowania różnic płac, jeśli te ostatnie wpływają na zniekształcenie warunków konkurencji. Oba kraje szybko zrezygnowały z takiego stanowiska, gdyż nie były w stanie go przeforsować²⁶. Rezygnację tę w przypadku Belgii w zasadniczy sposób ułatwiło wyrażenie przez pozostałe państwa zgody na zastosowanie w stosunku do jej przemysłu węglowego okresowych środków ochronnych.

Na jednym z kolejnych posiedzeń przewodniczący delegacji uzgodnili, że do kompetencji Wysokiej Władzy będzie należało przeciwdziałanie obniżeniu płac nominalnych. Uzgodnienia te znalazły odzwierciedlenie w art. 68 § 2 i 3 TEWWiS. Pierwszy z paragrafów stanowił, że Wysoka Władza ma prawo występowania z odpowiednimi zaleceniami w stosunku do przedsiębiorstw oferujących wyjątkowo niskie ceny swych produktów, dzięki stosowaniu dużo niższych płac w stosunku do obowiązujących na danym terenie. Jeśli przyjęcie tych płac następuje pod wpływem decyzji rządowych, a przedsiębiorstwo albo przedsiębiorstwa nie uwzględniają zalecenia, Wysoka Władza posiada uprawnienie do skierowania zalecenia do rządu. W myśl § 3 organ ten skierowuje również stosowne zalecenie do przedsiębiorstwa albo do rządu, gdy spadek płac prowadzi do obniżenia standardu życia pracujących i jest stosowany jako instrument trwałego ekonomicznego dostosowania firm albo jako środek wykorzystywany w konkurencji przedsiębiorstw.

Poważne rozbieżności zdań dotyczyły roli Wspólnoty w kształtowaniu cen. Francja prezentowała stanowisko, że Wysoka Władza winna decydować tak o poziomie, jak i sposobie ustalania cen. Określając ceny minimalne i maksymalne, wyznaczałaby ona pasmo, w ramach którego przedsiębiorstwa konkurowałyby za pomocą cen. Na stanowisko Francji decydujący wpływ miały poglądy J. Monneta²⁷.

²⁴ Tamże, *op. cit.*, s. 40 i 41.

²⁵ Tamże, s. 248.

²⁶ Tamże, s. 41 i 42.

²⁷ Tamże, s. 47.

Nie zdołała jednak przeforsować swego stanowiska. Było ono bowiem nie do przyjęcia szczególnie dla będących zwolennikami neoliberalnej doktryny ekonomicznej Holandii i Niemiec. Traktat paryski przyznawał przedsiębiorcom swobodę kształtowania cen. Tylko w ściśle określonych przypadkach Wysoka Władza uzyskała na podstawie art. 61 TEWWiS kompetencję do ustalania cen maksymalnych i minimalnych. Warunkiem określenia cen pierwszego rodzaju było stwierdzenie przez ten organ, że jest to niezbędne dla osiągnięcia celów wymienionych w art. 3 traktatu, a zwłaszcza w art. 3 ust. c. Do powyższych celów należały:

- zagwarantowanie regularnych dostaw do wspólnego rynku przy uwzględnieniu potrzeb krajów trzecich (ust.a);
- zapewnienie odbiorcom ze wspólnego rynku, znajdującym się w porównywalnych warunkach jednakowego dostępu do produkcji przemysłu węglowego i stalowego (ust.b);
- przyczynianie się do ukształtowania najniższych cen, które nie prowadzą jednocześnie do podwyższenia cen w innych transakcjach danego przedsiębiorstwa albo całości cen w następnych okresach (ust.c);
- tworzenie bodźców dla przedsiębiorstw, skłaniających je do rozbudowy i udoskonalania potencjału produkcyjnego i racjonalnego wykorzystania surowców (ust.d);
- oddziaływanie na poprawę i zrównywanie warunków pracy i życia robotników w przemyśle węglowym i stalowym (ust.e);
- wspieranie wymiany handlowej oraz dbanie o ukształtowanie się stosownych cen na rynkach międzynarodowych (ust.f.);
- popieranie rozwoju, modernizacji i poprawy jakości produkcji, połączone z równoczesnym przeciwdziałaniem stosowania protekcjonizmu w stosunku do konkurujących przemysłów (ust.g).

Wysoka Władza była kompetentna ustalić ceny minimalne w dwóch przypadkach. Po pierwsze, gdy stwierdziła występowanie we Wspólnocie oczywistego kryzysu. Po drugie, jeśli decyzja dotycząca cen była konieczna dla osiągnięcia celów sprecyzowanych w art. 3 traktatu.

Poważne kontrowersje budziły wśród uczestników rokowań także kwestie oddziaływania Wspólnoty na rozwój produkcji i inwestycji. Tocząca się wśród uczestników rokowań dyskusja dotycząca pierwszej z tych kwestii koncentrowała się wokół dwóch problemów. Stanowiły je instrumenty i warunki, w których Wysoka Władza mogła wpływać na rozwój produkcji oraz charakter programów produkcji. Delegacja francuska opowiadała się za koordynowaniem przez ten organ programów produkcyjnych opracowanych przez grupy regionalne. Wysoka Władza decydowałaby o losie programów jedynie, gdyby grupy nie umiały osiągnąć porozumienia. Delegacja francuska optowała również za przyznaniem Wysokiej Władzy kompetencji do udzielania instrukcji dotyczących programów produkcji, gdy groziły one dezorganizacją produkcji albo były szkodliwe ze względów

ogólnych²⁸. Takie stanowisko Francji wynikało naturalnie z zarysowującej się w tym kraju tendencji do silnej interwencji państwa w gospodarce.

Delegacje pozostałych pięciu krajów uważały, że proponowane przez stronę francuską uprawnienia tego organu w zakresie oddziaływania na rozwój produkcji są zbyt szerokie. Zmusiły one delegację francuską do ustępstw i przyjęcia rozwiązania, że interwencje Wysokiej Władzy zostaną ograniczone do okresów nadprodukcji albo niedoboru produkcji²⁹. Ostatecznie zasady prowadzenia tych interwencji zostały uregulowane w art. 58-59 TEWWiS. Art. 58 tworzył podstawy do wprowadzenia przez Wysoką Władzę systemu kwot produkcyjnych, jeśli dojdzie ona do wniosku o wystąpieniu we Wspólnocie na skutek spadku popytu „wyraźnego kryzysu”, a zastosowane środki o charakterze pośrednim okazały się niewystarczające³⁰. Stosowna decyzja zapadała po wysłuchaniu opinii Komitetu Doradczego i uzyskaniu aprobaty Rady Ministrów. Jeśli Wysokiej Władzy nie udało się podjąć tego rodzaju decyzji, uchwałę o zastosowaniu systemu kwot produkcyjnych, mogła podjąć (na podstawie art. 58) na wniosek państwa członkowskiego Rada Ministrów. Powzięcie odpowiedniej uchwały wymagało przy tym jednomyślności członków Rady. Stosownie do art. 59 Wysoka Władza mogła ogłosić stan „poważnego niedoboru” niektórych albo całości produktów przemysłów węgla i stali. Podobnie jak w poprzednim przypadku musiała się przy tym konsultować z Komitetem Doradczym, jak prosić o zgodę Radę. W przypadku nieskuteczności zastosowanych instrumentów o charakterze pośrednim Wysoka Władza proponowała Radzie Ministrów dalsze środki. Na podstawie tych propozycji Rada dokonywała w głosowaniu jednomyślnym alokacji zasobów Wspólnoty dotyczących węgla i stali. Gdyby nie podjęła ona realizacji powyższych zadań, wykonywałaby je Wysoka Władza.

Uczestnicy rokowań różnili się znacznie co do charakteru programów produkcyjnych. Delegacja holenderska oraz duża część delegacji niemieckiej opowiadały się za ich opracowywaniem dla celów orientacyjnych, co było w pełni zrozumiałe wobec opowiadania się przez oba państwa za neoliberalną doktryną ekonomiczną. Natomiast negocjatorzy z Luksemburga, popierani przez większość belgijskich uczestników rokowań, optowali, aby w ramach programów produkcyjnych określano tak wielkość globalnej produkcji, jak i dokonywano jej rozdziału między poszczególne firmy. Zadania te realizowałyby grupy regionalne³¹. Chociaż politycy luksemburscy byli także zwolennikami neoliberalnej doktryny ekonomicznej, obawiali się jednak poniesienia określonych strat gospodarczych pod wpływem

²⁸ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 44.

²⁹ Por. J. Gillingham, *op. cit.*, s. 245.

³⁰ Środki o charakterze pośrednim obejmowały wg art. 57 traktatu: współpracę z rządami, mającą na celu bardziej równomierne kształtowanie i stymulowanie ogólnego spożycia, w szczególności konsumpcji ze strony instytucji publicznych; interwencje w dziedzinie cen i polityki handlowej przewidzianą w traktacie.

³¹ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 46.

stworzenia wspólnego rynku przez swe przemysły, które wykazywały wysokie koszty produkcji. Podobne obawy żywili również politycy belgijscy. Senator Motz ocenił, że wprowadzenie planu Schumana bez jakichkolwiek środków zaradczych mogło doprowadzić do wstrzymania pracy w 30% kopalni belgijskich, do zmniejszenia wydobycia węgla o 7-8 mln ton³².

W toku toczących się dyskusji zaznaczyła się tendencja do nadania grupom formy ponadnarodowego kartelu. J. Monnet uznał, że oznaczało to zasadnicze odejście od pierwotnej ich koncepcji. Przestał zatem popierać wprowadzenie tego rodzaju instytucji do przyszłego traktatu o EWWiS. W konsekwencji upadła więc i propozycja kształtowania przez grupy regionalne programów produkcyjnych³³. Ostatecznie udało się uzgodnić, że ustalane przez Wysoką Władzę we współdziałaniu z przedsiębiorstwami, pracownikami, konsumentami, handlowcami oraz ich organizacjami programy produkcji, konsumpcji, eksportu i importu będą miały charakter orientacyjny. Zasada ta znalazła odzwierciedlenie w art. 46 traktatu.

Jak wspomniano już wyżej, uczestnicy rokowań prezentowali odmienne poglądy w kwestii oddziaływania przez Wspólnotę na rozwój inwestycji. Francja opowiadała się za dokładną kontrolą wszystkich programów inwestycyjnych, tymczasem Holendrzy i Włosi sprzeciwiali się interwencji w swe plany modernizacyjne. Belgowie i Luksemburczycy żywili niechęć do wkraczania przez instytucje publiczne do sfery prywatnej. Ci pierwsi dopuszczali jednak interwencję Wysokiej Władzy w tych przypadkach, gdy państwo już ma określone kompetencje. Z kolei Niemcy czuli się dotknięci, że ich przedsiębiorstwa będą stale przedmiotem regulacji i nadzoru. Podkreślali, że już działa w ich kraju sześć odrębnych instytucji kontrolnych³⁴.

Wobec takich poglądów uczestników rokowań przyjęto ostatecznie (w art. 54 TEWWiS) rozwiązanie kompromisowe. Pozwalało ono wprawdzie Wysokiej Władzy na wezwanie przedsiębiorstw do przekazania informacji o swych programach inwestycyjnych, ale formułowane przez ten organ stanowisko nie wiązało zasadniczo przedsiębiorstw.

Bardzo trudnym zadaniem okazało się wobec istniejących rozbieżności zdań uchwalenie uregulowań dotyczących karteli i połączeń firm. Zaprezentowany przez stronę francuską we wstępnej fazie rokowań dokument poświęcał mało miejsca tym problemom. Mówił, że Wspólnota winna zapewniać identyczne warunki konkurencji, eliminować sztuczne dla niej przeszkody. Do dokumentu zostało również włączone stwierdzenie pochodzące z planu Schumana, że jakkolwiek Wysoka Władza nie będzie decydowała o reżymie własności w przemyśle węgla i stali, uzna kompetencje ciał kontrolnych Sprzymierzonych i zapewni wykonanie wszelkich zobowiązań nałożonych na Niemcy³⁵.

³² Por. J. Zdziechowski, *Gospodarcza i polityczna analiza planu Schumana*, Szkoła Nauk Politycznych i Społecznych, Londyn 1952, s. 10.

³³ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 46.

³⁴ Por. J. Gillingham, *op. cit.*, s. 244; R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 43 i 44.

³⁵ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 61.

Umieszczenie tego stwierdzenia w francuskim dokumencie wywołało duże zaniepokojenie w Republice Federalnej. Żywiono tam bowiem nadzieję, że realizacja planu Schumana doprowadzi do osłabienia, a nawet do zniesienia kontroli gospodarki niemieckiej przez Sprzymierzonych. W tych warunkach delegacja niemiecka otrzymała instrukcję, aby naciskać na modyfikację powyższego stwierdzenia, używając argumentu, że jest ono sprzeczne z zasadą równości stron, zawartą w planie Schumana. Opowiadała się ona za definicją „nieuczciwej konkurencji”, opartą jedynie na relacji między kosztami a cenami i była przeciwna uzyskaniu przez Wysoką Władzę kompetencji do interwencji w strukturę ekonomiczną, finansową i społeczną przemysłu węgla i stali³⁶.

W odpowiedzi na takie stanowisko niemieckie J. Monnet wystąpił z propozycjami dotyczącymi kompetencji Wysokiej Władzy w odniesieniu do karteli i połączeń przedsiębiorstw. Postulował, aby zgody tego organu wymagały wszelkie porozumienia (formalne i nieformalne), oznaczające interwencję w wolną grę sił rynkowych poprzez kontrolę produkcji, podział rynków, produktów, klientów i źródeł dostaw. Wysoka Władza miałaby przy tym kompetencję nie tylko do dokonywania kontroli wszystkich nowych porozumień, ale i do unieważnienia już istniejących. Bez uprzedniej jej aprobaty nie mogłyby nastąpić fuzja firm czy uzyskanie przez jedno przedsiębiorstwo udziału w kapitale zakładowym drugiej firmy. Zakazane byłyby: udział w innym przedsiębiorstwie osoby kontrolującej 10% kapitału firmy, jak i kontrola przez firmę albo grupę firm więcej niż 20% wspólnego rynku węgla i stali³⁷.

Propozycje przedstawione przez J. Monneta spotkały się z dużą krytyką. Zarzucano, że idą za daleko i mogą doprowadzić do wprowadzenia zakazu jakichkolwiek porozumień między przedsiębiorstwami. Ostatecznie w dyskusji osiągnięto pewien konsensus. Uzgodniono, że Wysoka Władza będzie ostatecznym arbitrem w kwestiach karteli i fuzji mogąc równocześnie stosować wyjątki od przyjętych zasad. Konsensus ten okazał się w praktyce krótkotrwały. Uczestnicy rokowań podzielili się na dwa obozy. Delegacje włoska i holenderska popierały stanowisko francuskie (poglądy J. Monneta), a Belgia korzystała z cichego wsparcia ze strony Niemiec. Dyplomaci belgijscy uzasadniali, że przedsiębiorstwa muszą posiadać prawo zawierania między sobą porozumień. Umowy te winny być tylko wtedy zakazane, gdy są faktycznie sprzeczne z podstawowymi elementami planu Schumana³⁸.

Równoległe do toczących się dyskusji na temat uregulowań dotyczących karteli i połączeń przedsiębiorstw prowadzono prace nad reorganizacją przemysłu Zagłębia Ruhry. Prace te napotykały duże przeszkody. Z jednej bowiem strony wśród Sprzymierzonych podzielone były opinie w kwestiach kluczowych dla

³⁶ Tamże, s. 61 i 62.

³⁷ Tamże, s. 62 i 63.

³⁸ Tamże, s. 63.

tej reorganizacji. Stanowiły je liczba jednostek, na które byłby podzielony przemysł Zagłębia Ruhry, liczba koncernów mogących posiadać własne kopalnie oraz los niemieckiej organizacji sprzedaży węgla. Z drugiej strony Niemcy były przeciwne zbyt daleko idącej dekoncentracji przemysłu Zagłębia. Ostatecznie udało się wypracować, w szczególności pod wpływem nacisków amerykańskich, kompromis. Przyjęte rozwiązanie przewidywało, że na terenie Zagłębia będą 24 kompanie przemysłu stalowego, z których połowa będzie posiadała własne kopalnie, zaspokajające nie więcej niż 75% ich zapotrzebowania na węgiel. Kopalnie te miały być osobno zarządzane, a niemiecka organizacja sprzedaży węgla miała być stopniowo likwidowana³⁹.

Osiągnięty kompromis oznaczał utrzymanie wysokiego stopnia koncentracji kapitału i produkcji w przemyśle Zagłębia Ruhry. Niemniej jednak delegacja niemiecka nie była nadal zainteresowana w przyjęciu uregulowań pozwalających na znaczną ingerencję Wysokiej Władzy w sprawach karteli i fuzji. Obawiała się bowiem, że Wysoka Władza wykorzysta swe kompetencje do osłabienia stopnia koncentracji kapitału i produkcji istniejącego w przemyśle Zagłębia. Sama strona niemiecka zachowała się w rokowaniach pasywnie, pozwalając na bardzo aktywny opór ze strony Belgów i Luksemburga. Ci pierwsi podkreślali, że powinny być dozwolone porozumienia między firmami mające na celu uniemożliwienie deorganizacji rynku. Oceniali, że przeciwdziałanie opanowaniu przez przedsiębiorstwa więcej niż 20% rynku węgla i stali nie wymaga tak znacznych kompetencji Wysokiej Władzy, jak proponowała to Francja. Ostatecznie osiągnięty kompromis przewidywał, że Wysoka Władza nie będzie analizowała dokonanych już koncentracji kapitału i produkcji, a zgodnych z ideałami planu Schumana. Obejmie natomiast analizą przyszłe procesy koncentracyjne⁴⁰. W myśl art. 65 ust. 1 traktatu zakazane były bowiem wszelkie porozumienia między przedsiębiorstwami, wszystkie decyzje związków firm oraz uzgodnione praktyki, zmierzające w sposób bezpośredni i pośredni do uniemożliwienia, ograniczenia i fałszowania konkurencji na wspólnym rynku. Do zadań Wysokiej Władzy należało zatwierdzanie połączeń, co znalazło wyraz w art. 66 ust. 1 TEWWiS.

Bardzo duże kontrowersje budziły w toku rokowań kwestie instytucjonalne. Do problemów, które wywoływały szczególnie silne spory, należała sprawa relacji między Wysoką Władzą a Radą Ministrów. Przedmiotem ich były dziedziny, w których Wysoka Władza będzie miała prawo do podejmowania decyzji czy Rada Ministrów uzyska kompetencję do wydawania jej dyrektyw. Za przyznaniem Radzie takiego uprawnienia optowały państwa Beneluksu, a przeciwstawiała się szczególnie Francja⁴¹. Stanowisko delegacji francuskiej wynikało stąd, że przyznanie Radzie silnego wpływu na decyzje Wysokiej Władzy pozostawałoby

³⁹ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 64; W. Diebold, *op. cit.*, s. 73 i 74.

⁴⁰ Tamże, s. 65 i 66.

⁴¹ Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s. 91.

w sprzeczności z ponadnarodowym charakterem tej ostatniej, założonym w planie Schumana.

Uzyskany ostatecznie kompromis przewidywał, że głównym organem decyzyjnym ugrupowania będzie Wysoka Władza. Rada Ministrów uzyskała jednak w niektórych kwestiach kompetencję do podejmowania decyzji i akceptowania uchwał Wysokiej Władzy⁴². W określonych sprawach ten ostatni organ musiał również wysłuchiwać opinii Rady⁴³. Przyznanie Radzie kompetencji do akceptowania w pewnych sprawach uchwał Wysokiej Władzy osłabiało w określonym stopniu ponadnarodowy charakter EWWiS. Wynikał on zwłaszcza – z jednej strony – z przekazania Wysokiej Władzy wielu uprawnień sprawowanych uprzednio przez państwo, a z drugiej – z zapewnienia niezależności tego organu w stosunku do krajów członkowskich.

Znaczne trudności napotykało w rokowaniach określenie liczby i sposobu powoływania członków Wysokiej Władzy, procedury głosowania w Radzie Ministrów oraz liczby członków Wspólnego Zgromadzenia. Francja i Republika Federalna postulowały, aby Wysoka Władza składała się co najwyżej z pięciu członków. Oznaczałoby to bowiem, że te osoby są niezależne od swych rządów. Z kolei kraje Beneluksu opowiadały się za wejściem w skład Wysokiej Władzy sześciu członków. Obawiały się bowiem, że Francja i Niemcy mogłyby wysyłać po jednym członku posiadającym obywatelstwo danego kraju. Tym samym w Wysokiej Władzy obejmującej pięciu członków interesy krajów Beneluksu nie byłyby wystarczająco reprezentowane. Ostatecznie przyjęto kompromisową propozycję Włoch, że Wysoka Władza będzie się składać z 9 osób – po jednej z każdego kraju członkowskiego, dwóch dalszych z Francji i Niemiec oraz z dziewiątego członka, wybieranego przez ośmiu pozostałych⁴⁴. Uregulowanie to umieszczono w art. 9 TEWWiS.

Francja proponowała, aby wybór członków Wysokiej Władzy następował większością dwóch trzecich głosów. Odmiennie stanowisko prezentowały pozostałe delegacje, które postulowały zastosowanie zasady jednomyślności⁴⁵. W toku niełatwych rozmów udało się wypracować rozwiązanie kompromisowe, które

⁴² Decyzje te dotyczyły np. alokacji zasobów Wspólnoty w zakresie węgla i stali (art. 59 ust. 2 traktatu), definiowania pojęcia „węgla i stali” (art. 81 traktatu) i przystąpienia dalszych państw do traktatu (art. 98 traktatu). Rada mogła zmusić Wysoką Władzę przez podjęcie jednomyślnej uchwały do wprowadzenia kwot produkcyjnych (art. 58 ust. 1 traktatu). Akceptacji Rady wymagały uchwały Wysokiej Władzy poświęcone m.in. inwestycjom (art. 54 ust. 2 traktatu), ułatwianiu i pobudzaniu B + R (art. 55 ust. 2 traktatu) oraz łączeniu firm (art. 66 ust. 3 traktatu). Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s. 91 i 92.

⁴³ Odnosiło się to np. do zatwierdzenia wspólnych instytucji finansowych dla kilku przedsiębiorstw (art. 53 ust.1 traktatu), określenia dyskryminacyjnych praktyk cenowych i praktyk nieuczciwej konkurencji (art. 60 c.1 traktatu) i ustalania cen minimalnych albo maksymalnych (art. 61 traktatu). Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s. 92.

⁴⁴ Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s. 97; S. Buerstedde, *Der Ministerrat im konstitutionellen System der Europäischen Gemeinschaften*. De Tempel, Tempelhof, Bruges 1964, s. 47.

⁴⁵ Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s.97.

znalazło się w art. 10 traktatu. Stanowił on, że rządy wybierały jednomyślnie ośmiu członków, a w przypadku braku jednomyślności – większością 5/6 głosów. Postanawiał także, że ośmiu członków powołuje dziewiątego członka większością co najmniej pięciu głosów.

Poważne rozbieżności zdań wywoływała – jak wskazano już wyżej – kwestia trybu podejmowania decyzji w Radzie. Państwa „małe” żądały przyznania każdemu krajowi członkowskiemu jednego głosu. Żądanie to spotkało się ze sprzeciwem Francji i Niemiec, opowiadających się za uzależnieniem znaczenia państw w procesie decyzyjnym od ich siły ekonomicznej⁴⁶. Osiągnięty konsensus uwzględniał w określonym stopniu tak interesy „małych”, jak i „dużych” państw członkowskich. W myśl art. 28 traktatu Rada podejmowała uchwały jednomyślnie, większością absolutną oraz większością kwalifikowaną. Dla podjęcia uchwały większością absolutną niezbędne było przy tym również, aby za danym aktem prawnym głosowały jedno albo dwa państwa członkowskie wytwarzające co najmniej 20% produkcji węgla i stali we Wspólnocie⁴⁷. Wprowadzenie tego ostatniego warunku było ustępstwem na rzecz Francji i Niemiec, gdyż na takim poziomie kształtował się ich udział we wspólnotowej produkcji węgla i stali. Przyjęcie takiego rozwiązania pozwalało obu państwom na blokowanie niekorzystnych dla siebie uchwał, było równoznaczne z przyznaniem im prawa weta. Przy głosowaniu większością kwalifikowaną przewidziane było (w niektórych przypadkach) zastosowanie głosowania ważonego, co stanowiło również koncesję na korzyść „dużych” państw⁴⁸. Francja, Niemcy i Włochy dysponowały (pojedynczo) większą liczbą głosów niż poszczególne pozostałe kraje członkowskie. Miały one po 4 głosy, podczas gdy Belgia, Holandia i Luksemburg odpowiednio – po 2, 2 i 1.

W rokowaniach wywoływała duże spory również kwestia liczby członków Wspólnego Zgromadzenia. W toku obustronnych rozmów kanclerz Adenauer zaakceptował propozycję przedstawioną przez J. Monneta, aby Francja i Republika Federalna miały identyczną liczbę członków we wszystkich organach Wspólnoty⁴⁹. Stąd też strona francuska mogła wystąpić z postulatem, aby uregulowania dotyczące liczby członków, jakimi poszczególne państwa członkowskie dysponowałyby we Wspólnym Zgromadzeniu, oprzeć na zasadach obowiązujących w Zgromadzeniu Doradczym Rady Europy. Francja, Republika Federalna i Włochy miały w tym organie po 18 członków, Belgia i Holandia – po 6, a Luksemburg – po 3. Kraje Beneluksu uznały proponowaną im liczbę miejsc we Wspólnym Zgromadzeniu za zbyt małą. Minister R. Schuman wystąpił zatem z rozwiązaniem kompromisowym,

⁴⁶ Tamże, s. 96.

⁴⁷ Poparcie dwóch krajów członkowskich było wymagane, gdy przy akceptowaniu uchwał Wysokiej Władzy istniała równowaga głosów.

⁴⁸ Głosowanie ważne stosowano w przypadku podejmowania przez Radę uchwał związanych z ustalaniem budżetu administracyjnego (art. 78 i 78 b traktatu) i z określaniem warunków zatrudnienia dla prezydenta i członków Trybunału Rozrachunkowego (art. 78 e traktatu).

⁴⁹ Por. H.-J. Küsters, *op. cit.*, s. 96.

przewidującym przyznanie każdemu z krajów Beneluksu dodatkowego miejsca w Zgromadzeniu. Dysponowałyby one więc łącznie identyczną liczbą członków w tym organie jak każde z „dużych” państw. Proponowane rozwiązanie spotkało się ze sprzeciwem ze strony krajów Beneluksu. W toku dalszych rozmów zdołały one przeforsować dalsze zwiększenie liczby swych reprezentatów w Zgromadzeniu⁵⁰. Belgia i Holandia miały bowiem wyznaczyć w tym organie po 10 członków, Luksemburg – po 4, a Francja, Republika Federalna i Włochy – po 18 (art. 21 TEWWiS).

Spory wywoływała również kwestia kompetencji kontrolnych Wspólnego Zgromadzenia. Delegacja niemiecka zmierzała do nadania temu organowi charakteru głównego organu kontrolnego. Nie zdołała ona osiągnąć swego celu, gdyż uczestnicy rokowań zgodzili się na przyznanie Wspólnemu Zgromadzeniu jedynie bardzo ograniczonych kompetencji kontrolnych. Obejmowały one przyjmowanie sprawozdania na temat działalności i wydatków administracyjnych Wspólnoty, prawo do zgłaszania interpelacji i do występowania z wotum nieufności w stosunku do Wysokiej Władzy (art. 17, art. 78 c ust. 2 i 6, art. 23 i 24 TEWWiS)⁵¹.

Duże trudności napotkało uzgodnienie przepisów umowy o postanowieniach przejściowych. Dotyczyło to głównie przepisów na temat wydatków z dwóch funduszy, których stworzenie proponowano w *Document de Travail*. Były to mianowicie fundusz rekonwersji (fundusz adaptacyjny) oraz fundusz wyrównawczy. Celem pierwszego byłoby ułatwienie ekspansji, specjalizacji lub modernizacji istniejących przedsiębiorstw, a drugiego – osłabienie ewentualnych „szoków” w okresie przejściowym przez okresowe pokrywanie strat produkcyjnych firm⁵².

Pomiędzy uczestnikami rokowań zarysowała się zasadnicza różnica poglądów w kwestii skali pomocy finansowej z funduszu rekonwersji. Holandia i Niemcy optowały za wąskim zakresem tej pomocy⁵³. Ich przemysły odznaczały się bowiem wysoką międzynarodową konkurencyjnością. Delegacja holenderska była zwolennikiem zawężenia wsparcia finansowego z funduszu do przypadków związanych z niedoskonałym działaniem rynku. Widziała także potrzebę interwencji w celu złagodzenia bezrobocia, jeśli ten ostatni problem przekraczał możliwości rządów⁵⁴.

Natomiast Belgia, Luksemburg i Włochy opowiadały się za popieraniem na dużą skalę procesów adaptacyjnych⁵⁵. Koszty produkcji w belgijskich przemysłach węglowym i stalowym oraz w luksemburskich przemysłach wydobywania rudy żelaza oraz stalowym były wysokie. Włochy nie dysponowały znaczniejszymi krajowymi złożami węgla i rudy, a ich przemysł stalowy cechował się stosunkowo niską koncentracją produkcji i stąd był w znacznej mierze mało efektywny⁵⁶.

⁵⁰ Tamże, s. 98.

⁵¹ Por. Tamże, s. 90.

⁵² Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 54.

⁵³ Por. Tamże, s. 55.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Por. J. Gillingham, *op. cit.*, s. 249.

Przedstawiciele Włoch wyrażali pogląd, że z funduszu winny pochodzić środki nie tylko na modernizację aparatu produkcyjnego i kształcenie kadr, ale i na odszkodowania z zamykanych firm⁵⁷.

Na osiągnięcie kompromisu i przyjęcie uregulowań poświęconych wydatkom na cele adaptacji pozwoliło m.in. zaakceptowanie przez Belgię, Luksemburg i Włochy zasady, że pomoc będzie udzielana tylko w ściśle określonych przypadkach. Jej warunki, formy, cele i wielkość zostały uregulowane w § 23 umowy o postanowieniach przejściowych. Ogólną przesłanką udzielenia pomocy finansowej przez EWWiS było wystąpienie (w okresie przejściowym), na skutek stworzenia wspólnego rynku, konieczności wstrzymania albo zmiany przez przedsiębiorstwo albo jego część, charakteru działalności (§ 23 ust. 1)⁵⁸. Wsparcie to następowałyby na wniosek rządu i miałyby na celu ochronę pracobiorców przed skutkami dostosowań oraz zapewnienie im nowego zatrudnienia (§ 23 ust. 1). Wysoka Władza pomagałaby przedsiębiorstwom albo pracobiorcom w formie bezzwrotnych subwencji. Można byłoby uzyskać je na następujące cele:

- na zapłacenie odszkodowań dla pracobiorców w przypadku całkowitej albo częściowej likwidacji przedsiębiorstwa;
- na płace dla pracowników w razie czasowego ich urlopowania spowodowanego potrzebą zmiany przez firmę profilu swej działalności;
- na pokrycie kosztów uzyskania przez pracobiorców nowego miejsca pracy;
- na sfinansowanie przeszkolenia pracowników, mających zmienić pracę (§ 23 ust. 4).

Wysoka Władza była również uprawniona do przyznania firmom bezzwrotnej subwencji, jeśli musiały one przerwać swą działalność (bezpośrednio i wyłącznie) pod wpływem ograniczeń w działaniu wspólnego rynku i pociągnęło to za sobą wzrost produkcji w innym przedsiębiorstwie funkcjonującym na terenie Wspólnoty (§ 23 ust. 5).

Pomoc finansowa przydzielona przez Wysoką Władzę na podstawie § 23 ust. 4 i 5 nie mogła być wyższa od środków uzyskanych przez firmę od państwa na cele dostosowań (§ 23 ust. 6).

Uczestnicy rokowań różnili się również co do zakresu pomocy finansowej z funduszu wyrównań. Układ stanowisk był przy tym podobny, jak w przypadku dyskusji na temat funduszu rekonwersji. Belgia i Włochy opowiadały się za bardzo rozległą pomocą finansową z funduszu wyrównań, czemu zdecydowanie sprzeciwiały się Niemcy i Holandia. Republika Federalna już w toku pierwszych dyskusji sugerowała, aby EWWiS ograniczała się do pomagania indywidualnym firmom w okresie przejściowym. To ostatnie stanowisko spotykało się ze zdecydowaną dezaprobatą ze strony Francji, która chciała użyć środków funduszu w procesie

⁵⁷ Por. R.T. Griffith, *op. cit.*, s. 55.

⁵⁸ Okres przejściowy miał trwać – stosownie do § 1 c. 4 umowy o postanowieniach przejściowych – pięć lat, począwszy od utworzenia wspólnego rynku.

wyrównania cen. Takie rozwiązanie popierała Belgia, w której poziom cen był najwyższy w krajach „szóstki”⁵⁹.

W ścisłym związku z dyskusją na temat zakresu pomocy finansowej z funduszu wyrównań stały rozmowy o źródle jego finansowania. Miał je stanowić podatek wyrównawczy nakładany na tonę węgla. Za wysokim podatkiem, bo wynoszącym maksymalnie 3% opowiadała się Francja. Uważała ona, że wprowadzenie tak dużego podatku jest wręcz niezbędne dla znacznego przybliżenia cen belgijskiego węgla do dużo niższych cen wspólnotowych. Występowała równocześnie z pomysłem pokrycia części kosztów wyrównania cen z budżetów państwowych. Również Belgia optowała za wysokim podatkiem wyrównawczym popierając wspomnianą wyżej francuską propozycję. Holandia, a zwłaszcza RFN były zwolennikami niskiego podatku wyrównawczego. Niemcy były gotowe płacić podatek o maksymalnej wysokości 1,5%⁶⁰.

Ostatecznie przyjęto w paragrafie 25 umowy taki poziom podatku, przy czym maksymalna jego stawka miała ulegać co rocznie obniżce o 20%. Zobowiązane do uiszczenia podatku były państwa, w których średnie koszty wydobycia w przemyśle węglowym były niższe od przeciętnych we Wspólnocie. Stosownie do § 24 umowy wpływy z podatku miały być przeznaczone na pokrycie nagłych szkód wynikających ze wzrostów cen oraz przemieszczeń produkcji w przemyśle węglowym.

EUROPEJSKA WSPÓLNOTA WĘGLA I STALI A DALSZY ROZWÓJ PROCESÓW INTEGRACYJNYCH W EUROPIE ZACHODNIEJ

Sukces, jakim było powstanie EWWiS, skłonił polityków zachodnioeuropejskich do wystąpienia z projektami dotyczącymi integracji sektoralnej. I tak można wymienić propozycje powołania do życia Europejskiej Wspólnoty Agrarnej, Europejskiej Władzy Komunikacyjnej i Wspólnej Europejskiej Władzy ds. Zdrowia. Toczące się wokół tych trzech propozycji dyskusje okazały się bezowocne⁶¹.

Wśród wysuwanych projektów na szczególną uwagę zasługują dwa projekty – Europejskiej Wspólnoty Obronnej i Europejskiej Wspólnoty Politycznej. Pierwszy z nich powstał pod wpływem obaw, jakie wywołał w Europie Zachodniej wybuch w 1950 r. wojny koreańskiej, zapoczątkowany agresją Korei Północnej (Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej) na Koreę Południową (Republikę Korei). Społeczeństwa i politycy zachodniodeuropejscy zaczęli się w swej znacznej części poważnie obawiać, że w następnym roku nastąpi atak radziecki na ich kraje, tym bardziej że NATO było do konfliktu zbrojnego stosunkowo słabo przygotowane. Owe obawy podzielali również politycy amerykańscy. W tych warunkach amerykański sekretarz stanu Dean Acheson wystąpił we wrześniu

⁵⁹ Tamże, s. 56 i 57.

⁶⁰ Tamże, s. 57-60.

⁶¹ Por. R. Mayne, *op. cit.*, s. 85-87.

1950 r. wobec swych brytyjskich i francuskich kolegów z postulatem militaryzacji Niemiec Zachodnich, tzn. utworzenia dywizji niemieckich w ramach Paktu Północnoatlantyckiego. Postulat powyższy spotkał się z oporem Francji, przeciwnej uczestnictwu RFN w Pakcie. Przedłożyła ona konkretne kontrpropozycje, a mianowicie plan Plevena przewidujący powołanie armii europejskiej z udziałem żołnierzy zachodnoniemieckich⁶². Propozycje te, konsultowane także z przedstawicielami NATO, stworzyły podstawy do podjęcia przez rządy państw członkowskich EWWiS decyzji o rozpoczęciu rokowań. Doprowadziły one do wynegocjonowania i podpisania w dniu 27 maja 1952 r. w Paryżu traktatu o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO). Konstrukcja organizacji była w znacznym stopniu wzorowana na EWWiS⁶³.

Traktat o EWO nie wszedł w życie wobec odrzucenia go w czerwcu 1954 r. w debacie ratyfikacyjnej przez francuskie Zgromadzenie Narodowe, o czym zadecydowały obawy przed militaryzacją RFN. Trzeba tu podkreślić, że traktat spotykał się również z dużą krytyką we Włoszech⁶⁴.

Prace nad projektem Europejskiej Wspólnoty Politycznej toczyły się praktycznie w ramach struktur EWWiS. Zaczęły się one we wrześniu 1952 r. w tzw. Zgromadzeniu *ad hoc*, składającym się z członków Wspólnego Zgromadzenia EWWiS i dokooptowanych członków. Projekt ten został przyjęty w wersji wstępnej w marcu następnego roku, mimo istnienia dużych rozbieżności zdań między przedstawicielami poszczególnych państw. Np. Francja była przeciwna powstaniu europejskiej władzy o charakterze politycznym. Projekt przewidywał fuzję w ciągu dwóch lat instytucji EWWiS, EWO i EWP. Dalsze prace nad projektem prowadził specjalny komitet wyłoniony przez ministrów spraw zagranicznych EWWiS. Zostały one przerwane na skutek odrzucenia przez francuskie Zgromadzenie Narodowe traktatu o EWO⁶⁵.

Odrzucenie traktatu o EWO oraz krach projektu EWP oznaczały jednocześnie, że budowa integracji politycznej jest na ówczesnym etapie nierealna. Niezbędne stało się zatem przyjęcie innej drogi jednoczenia Europy. Działania idące w tym kierunku zostały podjęte w ramach struktur EWWiS.

W czerwcu 1955 r. została zwołana do Messyny konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich EWWiS, która miała się zająć przygotowaniem dalszych przedsięwzięć integracyjnych. Uczestniczące w konferencji messyńskiej państwa prezentowały zróżnicowane koncepcje integracji. Francja opowiadała się za integracją sektoralną na wzór Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali i była zwolenniczką utworzenia Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej. Holandia promowała koncepcje wspólnego rynku i jej stanowisko spotkało się z poparciem ze

⁶² Plan ten został nazwany od nazwiska ówczesnego francuskiego premiera René Plevena.

⁶³ Por. R. Mayne, *op. cit.*, s. 87; D. Swann, *The economics of the Common Market*, Penguin Books Ltd., Harmondsworth, Middlesex 1970, s. 20 i 21.

⁶⁴ Por. R. Mayne, *op. cit.*, s. 90-91.

⁶⁵ Tamże, s. 89-90 i 92.

strony pozostałych państw Beneluksu, ale także Włoch i RFN⁶⁶. Wyszła ona z założenia, że jedność polityczna Europy jest wprawdzie ostatecznym celem, ale mogłaby być osiągnięta dopiero w dłuższym okresie. Celem krótko- i średnioterminowym powinna być natomiast – zdaniem polityków holenderskich – ogólna integracja ekonomiczna⁶⁷.

Te różnice w koncepcjach integracji doprowadziły prawie do załamania rokowań na konferencji messyńskiej. Ostatecznie ministrowie spraw zagranicznych zdołali uzgodnić, że analizą obu koncepcji zajmie się grupa ekspertów pod kierownictwem belgijskiego ministra spraw zagranicznych, Paul-Henri Spaaka. Zaczęła ona działać w czerwcu 1955 r. W wyniku blisko dziewięciomiesięcznych dyskusji grupy ekspertów powstał raport, w którym zaproponowano utworzenie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej. Został on przedłożony w kwietniu 1956 r. najpierw Wspólnemu Zgromadzeniu EWWiS, a następnie w ostatecznej formie ministrom spraw zagranicznych państw EWWiS na konferencji w Wenecji pod koniec maja 1956 r. W toku dyskusji nad raportem wystąpiło wśród sześciu państw wyraźne zróżnicowanie stanowisk. Francja preferowała ponownie powstanie wspólnoty energii atomowej, a odnosiła się z pewną rezerwą do idei wspólnego rynku. Pozostałe kraje prezentowały podejście odwrotne⁶⁸. Ostatecznie ministrowie zdołali osiągnąć kompromis – zaaprobowali propozycje zawarte w raporcie i podjęli jednocześnie decyzję o powołaniu konferencji traktatowej. Na tej konferencji, która zebrała się po raz pierwszy 26 czerwca 1956 r., opracowano w ciągu niespełna roku traktaty o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej (Euratomu). Oba traktaty zostały podpisane 25 marca 1957 r. w Rzymie. Po ratyfikacji przez parlamenty krajów członkowskich weszły one w życie 1 stycznia 1958 r.

Istniało duże podobieństwo między uregulowaniami prawnymi dotyczącymi struktur instytucjonalnych obu ugrupowań i Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Statuty EWG i Euratomu były bowiem w tej dziedzinie wzorowane na statucie EWWiS⁶⁹. Traktaty rzymskie nie nadały, odmiennie niż traktat paryski, powstałym organizacjom charakteru ponadnarodowego, co wynikało z silnych oporów występujących w krajach członkowskich. Oba traktaty zawarto na okres nieograniczony.

⁶⁶ Por. E. Thiel, *Die Europäische Union. Von der Integration der Märkte zu gemeinsamen Politiken*, Leske + Budrich, Opladen 1998, s. 19.

⁶⁷ Por. D. Swann, *op. cit.*, s. 23.

⁶⁸ Por. tamże, s. 24.

⁶⁹ Por. J. Galster, *Pozycja Parlamentu Europejskiego w systemie instytucjonalnym Wspólnot Europejskich*, PWN, Warszawa, Poznań, Toruń 1987, s. 9.

ZAKOŃCZENIE

Kluczowe znaczenie dla powstania Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali miało wysunięcie przez rząd francuski planu Schumana. Akceptacja tego planu przez pięć zachodnioeuropejskich państw (Belgię, Holandię, Luksemburg, RFN i Włochy) stworzyła warunki dla podjęcia rokowań nad traktatem o utworzeniu EWWiS.

Plan Schumana stanowił faktycznie efekt prac zespołu kierowanego przez J. Monneta. Decydując się na zainicjowanie tych prac, francuski polityk kierował się kilkoma przesłankami. Należały do nich dążenie do zapewnienia skutecznej kontroli przemysłów zagłębia Ruhry oraz do wzmocnienia międzynarodowej konkurencyjności francuskiego przemysłu stalowego i przetwórstwa metali, niepowodzenie dotychczasowych francuskich planów stworzenia regionalnej wspólnoty gospodarczej, jak i podejmowane przez K. Adenauera inicjatywy zmierzające do rozwiązania problemu zagłębia Ruhry i pojednania francusko-niemieckiego.

W toku rokowań zaznaczyły się poważne rozbieżności poglądów, które dotyczyły polityki gospodarczej i społecznej przyszłego ugrupowania oraz jego struktury instytucjonalnej. Wynikały one z odmiennego podejścia do roli państwa w gospodarce, występującego w krajach „szóstki”, ze zróżnicowanego ich stosunku do kwestii ponadnarodowego charakteru Wspólnoty. Występowanie tych rozbieżności poglądów związane było zarówno z sytuacją gospodarczą uczestników rokowań, jak i ich dążeniem do zapewnienia sobie jak najsilniejszego wpływu na uchwały ugrupowania. W takich warunkach uchwalenie traktatu założycielskiego wymagało licznych kompromisów. Doprowadziły one zwłaszcza do osłabienia postulowanej przede wszystkim przez Francję bardzo silnej roli EWWiS w rozwoju przemysłu węgla i stali państw członkowskich.

Powstanie EWWiS wywarło ważny wpływ na dalszy rozwój procesów integracyjnych w Europie Zachodniej. Wpłynęło na wysunięcie na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku licznych projektów dotyczących integracji sektorralnej. Prace nad jednym z tych projektów – projektem Europejskiej Wspólnoty Politycznej odbywały się praktycznie w ramach struktur Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a konstrukcja Europejskiej Wspólnoty Obronnej była wzorowana w istotniej mierze na EWWiS.

Również w ramach struktur tego ugrupowania prowadzono prace, które doprowadziły do powstania traktatów rzymskich. Formułując kształt instytucjonalny EWG i Euratomu, oparto się w znacznej mierze na EWWiS.

Europejska Wspólnota Węgla i Stali działała w ścisłym powiązaniu z Europejską Wspólnotą Gospodarczą i Euratomem. Od 1 stycznia 1958 r. wszystkie trzy ugrupowania posiadały wspólny organ parlamentarny, a od 1 lipca 1967 r. – wspólną Radę i Komisję⁷⁰.

⁷⁰ Wspólna Komisja zastąpiła m.in. Wysoką Władzę EWWiS.

Od momentu swego powstania EWWiS rozwinęła bardzo aktywną działalność. W latach 1953-1954 został utworzony wspólny rynek w zakresie produktów przemysłów węgla i stali. Ugrupowanie silnie oddziaływało na rozwój inwestycji. Analizowało i oceniało projekty inwestycji, udzielało przedsiębiorstwom pożyczek na cele inwestycyjne oraz gwarancji dla pożyczek inwestycyjnych uzyskiwanych przez firmy z banków. Prowadziło działalność mającą na celu zwalczanie karteli i przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji (kapitału i produkcji). Ważny kierunek działalności Wspólnoty stanowiła polityka badawczo-rozwojowa, która przejawiała się w szczególności we współfinansowaniu wybranych B + R, realizowanych przez instytuty naukowe oraz przedsiębiorstwa. Wobec zjawisk kryzysowych (kryzysów nadprodukcji) zaznaczających się w przemysłach węglowym od połowy lat pięćdziesiątych, a w przemyśle stalowym – zasadniczo od połowy lat siedemdziesiątych, EWWiS podejmowała działania zmierzające do ograniczenia tych zjawisk i przeciwdziałania ich występowaniu, w tym do restrukturyzacji obu przemysłów. Zwalczała ona subsydiowanie przedsiębiorstw przemysłu węgla i stali.

Stosownie do postanowień traktatu paryskiego EWWiS przestała istnieć w 2002 r. W ocenach działalności tego ugrupowania integracyjnego akcentuje się jej pozytywne strony, nie stroniąc jednak od wskazania elementów negatywnych. Podkreśla się, że mimo swego sektorального charakteru Wspólnota była „pierwszym i znaczącym krokiem na drodze do ogólnogospodarczej integracji w Europie”. Wskazuje się także na szczególnie ważną rolę, jaką organizacja odegrała w procesie normalizacji stosunków politycznych między Niemcami a pozostałymi pięcioma krajami członkowskimi. Traktat paryski z kwietnia 1951 r. stał się faktycznie swego rodzaju traktatem pokojowym między tymi państwami⁷¹.

Pozytywnie oceniana jest rola EWWiS w procesie restrukturyzacji „starych” przemysłów, jakimi były przemysły węgla i stali. Jednocześnie zaznacza się, że stało się to możliwe jedynie dzięki dużej elastyczności, wykazanej przez władze ugrupowania w polityce gospodarczej. Dość rzadko stosowały one środki o charakterze dyrygistycznym, kiedy posługiwały się instrumentami ułatwiającymi faktyczną restrukturyzację. Nie można jednak nie zapominać, że niektórzy autorzy zarzucają EWWiS zbyt małe wykorzystywanie tych pierwszych środków⁷².

W literaturze naukowej akcentowana jest także ważna rola polityki badawczo-rozwojowej ugrupowania, w szczególności w rozwoju innowacji procesu produkcyjnego w przemysłach węgla i stali⁷³.

⁷¹ Por. G.-J. Hospers, F. Kubani, *Die Bedeutung der Montanunion für die europäische wirtschaftliche Integration*, „Wirtschaftsdienst” nr 3/2003, s. 193.

⁷² Por. np. Z.M. Doliwa-Klepacki, *Encyklopedia organizacji międzynarodowych*, Warszawa 1999, s. 64-65.

⁷³ Por. G.-J. Hospers, F. Kubani, *op. cit.*, s. 196.

ABSTRACT

The article, which comprises four parts, discusses the foundation of the European Coal and Steel Community. The first part presents the Schuman plan and the circumstances that induced J. Monnet and his coworkers to develop this initiative. The second part shows the reactions to this plan in Western Europe – in the Federal Republic of Germany, the Benelux countries, Italy and Great Britain. The third part analyzes the negotiations on the treaty establishing the ECSC. First a general analysis of the negotiations is presented, followed by a discussion of the basic controversies that appeared in their course. Those controversies concerned the economic policy of the ECSC, institutional issues and the contents of the transitory regulations of the treaty. The fourth part focuses on the impact of the creation of ECSC on further development of integration processes, including work on treaties establishing the European Defense Community and the European Political Community, as well the creation of the European Economic Community and the European Atomic Energy Community.